Big Rich

Peja

Wydawał bajońskie sumy na niedorzeczne symbole
Żeby podkreślić status, niektórych mogło to boleć
Co drugi po lepszej szkole, gorszym mówili matole
Choć do popisu w chuj pole większość zdążyła polec
W papierach mam podstawowe, nie ukończyłem LO
Mówili, że nic nie zdziałam wymownym kurwa helloł!
A gdy na bitach Elo miało już swoją wartość
Dawno miałem szmal z rapu i wyjebane tak bardzo
Była szpryca nie cardio i niezły kocioł na scenie
W Jacuzzi dupy, koperty z blatu, grube ciśnienie
Szmal opuszczał kieszenie, bo balet bez przerwy trwał
Czy poniedziałek, czy środa, listopad czy maj
Był ostry haj i sex, wielka niemoc i przemoc
I nie mogłem się przemóc żeby zjechać na detoks
Był ostry zjazd za każdym razem po grubej facie
Dopadał tępu ból, rachunek za tą ekstazę
Tak pozbawiałem się marzeń, cały syf brał na klatę
Te nieprzyjemne następstwa obcowania z tematem
Gotów na nową bitwę by zapić bezsenność litrem
Bóg mi świadkiem, że Szatan był jedynym arbitrem

Wiesz jak szedłem do biznesu? Wykopując drzwi!
Choć prawdziwy jak nikt inny jak B.I.G
Jebać czystą grę tyle lat był brudny bit
Wcześniej ze Slumsów Ryszard dzisiaj Big Rich!

Wiesz jak szedłem do biznesu? Wykopując drzwi!
Choć prawdziwy jak nikt inny jak B.I.G
Jebać czystą grę tyle lat był brudny bit
Wcześniej ze Slumsów Ryszard dzisiaj Big Rich!

Mogę siekać na tune'ie być chujem wbić w Blok Ekipę
Przypodobać się młodszym Rychu starszawy Bieber
Zniesmaczyć ziomków jak bimber proponowany Madame
Która jest utrzymanką, popija Moët, ssie kabla
Nawijać bla, bla, bla czarować niczym szafiarka
Choć mam kumpelę blogerkę moim światem był Mad Max
Mówili gwiazda, no lipa lepiej niż celebryta
Mówili prosta, chuligan, no skill, cham i bandyta
Żyjesz ze mną dekadę i nadal pytasz kim jestem?
Choć zdążyłaś już poznać prawie każdy mój sekret
Wydali niejeden dekret, że socjopata i przekręt
Nie wiedzą jak zdefiniować Rycha Pe po czterdziestce
Z hejtów wyciągam złość jak szmal z konta
Nie ważne czy pierwsza płyta czy pięćdziesiąta!
Wciąż bardziej uczciwy niż podpisany kontrakt
Dla mnie zawsze najważniejszy będzie fun i spontan!

Wiesz jak szedłem do biznesu? Wykopując drzwi!
Choć prawdziwy jak nikt inny jak B.I.G
Jebać czystą grę tyle lat był brudny bit
Wcześniej ze Slumsów Ryszard dzisiaj Big Rich!

Wiesz jak szedłem do biznesu? Wykopując drzwi!
Choć prawdziwy jak nikt inny jak B.I.G
Jebać czystą grę tyle lat był brudny bit
Wcześniej ze Slumsów Ryszard dzisiaj Big Rich!

Tištěno z pisnicky-akordy.cz Sponzor: www.srovnavac.cz - vyberte si pojištění online!